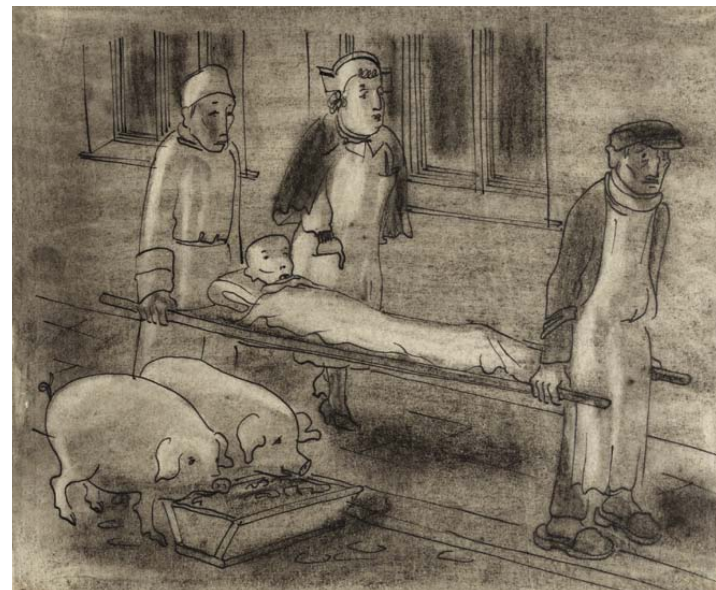


2. Szpital po „tamtej stronie” /
The hospital “on the other side”



Nybb. Spital

Spital go. Tauterj stornie

Ony ul. deszno 109 poza murami szpitala wybudowa-
nkiej w budynku dawnej karczmarskiej słow-
niczki istnieje od 15. X. 1941 r. filja szpitala
chorych rękodzielnych na Stasbach 5B.

Spital ten ma 20 łóżek. Wzrostkiem
lekarzem jest dr. dyplomist, kierownikiem
gospodarczym Halber.

Chorych wci są chorzy samochorości, nie
potrafią służyć pracującym przez centralę
na Stasbach. Lekarzy, pielęgniarki i pracowników
szpitala odwołano się do gminy (Waldbrunn)
do przygotowania pracowni, wachy na rogu
ul. deszno i de la woj. Przemysł tego, katalpnu
do budynku szpitala, odległa się post. szpital
poliopsz policjanta.

Kierownik gospodarczy Halber jest z Buno-
na, żona jego jest "Vollschichtlerin"

Ten fakt odwołuje się pytaniem na urząd gospodarczy
szpitala. Halber wykształca swój wstępnie w jakiejś
pracy z rąkami żony szpitali, umieć może sobie
upracowania murów wzdłuż rzeki z muru z rąkami
z rąkami jego stanowiska.

Wzdłuż szpitala hoduje prosiaki i gęnie, które

karwi się lasy i karczobami przeznaczonymi dla
chorych. Halberowe prowadzi w szpitalu
bufet i sklep spożywczy, gdzie zatrudniona jest
pracowniczka szpitalna przez Gminy Lysl.

Stydykuty spójwane są w szpitalu szpitalu
z murami murami w rąkami szpitalu, dlatego
personel szpitalny zatrudnia się w szpitalu szpitalu
i przeniósł do szpitalu szpitalu. Stąd szpitalu
szpitalu szpitalu szpitalu, Halber przepracował
przed wypracowaniem szpitalu szpitalu szpitalu
muru, i rekrutował te stydykuty muru szpitalu szpitalu.

Pracuje też rąkami szpitalu szpitalu szpitalu
muru i muru szpitalu szpitalu szpitalu.

Wzdłuż szpitalu szpitalu szpitalu, muru szpitalu
muru szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu
muru szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu

Stydykuty muru szpitalu szpitalu szpitalu
muru szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu

Pracuje też rąkami szpitalu szpitalu szpitalu
muru szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu
muru szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu szpitalu

2. Z cyklu „Szpitale”

Szpital po „tamtej stronie”

Przy ul. Leszno 109 poza murami dzielnicy żydowskiej w budynku dawnej kwarantanny obozowiczów istnieje od 15.X.1941 r. filia szpitala chorób zakaźnych na Stawkach 6/8.

Szpital ten mieści 216 łóżek. Naczelnym lekarzem jest dr. Lipsztat, kierownikiem gospodarczym Halber.

Chorych wozi się karetką samochodową na podstawie skierowań dawanych przez centrale na Stawkach. Lekarze, pielęgniarki i pracownicy fizyczni szpitala zbierają się w grupy (bataliony) dla grupowego przekraczania „waczy” na rogu ul. Leszno i Żelaznej. Przemarsz tego „batalionu” do budynku szpitala, odbywa się pod asystą polskiego policjanta.

Kierownik gospodarczy Halber jest Żydem z Pomorza, żona jego jest „Volksdeutschin”.

Ten fakt odbija się piętnem na całej gospodarce szpitala. Halber wykorzystując swój wpływ jaki posiada z racji żony aryjki, uzurpuje sobie uprawnienia znacznie większe niż mu się należy z racji jego stanowiska.

W obrębie szpitala hoduje prosiaki i gęsie, które karmi się kaszą i kartoflami przeznaczonymi dla chorych. Halberowa prowadzi w obrębie szpitala bufet i sklep spożywczy, gdzie zatrudnia dwóch pracowników opłacanych przez Gminę Żyd.[owska].

Artykuły spożywcze są w dzielnicy aryjskiej znacznie tańsze niż w żydowskiej, dlatego personel szpitalny zakupuje je w drobnej ilości i przynosi je do dzielnicy żydowskiej. Aby zapewnić swemu sklepowi monopol, Halber przeprowadza przed wyjściem ze szpitala rewizje osobiste u personelu i rekwiruje artykuły nie zakupione u żony.

Rewizje te zaczęły się w grudniu 1941 r. Dokonano je m.i. na siostrze przełożonej Munk i siostrze Chanorin.

Nieprzychylnych sobie pracowników zawieszają w pracy zarzucając im niepełnione przestępstwa jak n.p. urzędnika kancelarii L. Paryżera o deprawowanie i demoralizowanie jego aryjskich dzieci.

Cały szereg prowiantów przeznaczonych dla chorych znajduje się w sprzedaży w sklepie prywatnym Halberowej.

Wszystko to tolerowane jest przez władze żydowskie w obawie przed groźbami Halbera, że wykorzysta wpływ jakimi dysponuje żona z racji swego pochodzenia.

2. From the “Hospitals’ cycle”

The hospital “on the other side”

At 109 Leszno Street, outside the walls of the Jewish quarter, in the building of the former quarantine station, there exists since 15 September 1941 a branch of the infectious diseases hospital at 6/8 Stawki St.

The Leszno Street hospital has 216 beds. The head physician is Dr Lipsztat and the economic administrator Halber.

Patients are transported to the hospital by motor ambulance on the strength of referrals issued by the central institution on Stawki St. The hospital doctors, nurses and auxiliary staff assemble in groups (work battalions) to cross the checkpoint at the corner of Leszno and Żelazna St. On its march to the hospital building, the “battalion” is accompanied by a Polish policeman.

Halber, the economic administrator, is a Jew from Pomerania. His wife is a Volksdeutschin (ethnic German).

This fact puts its stamp on the whole economy of the hospital. Using the influence he possesses thanks to his Aryan wife, Halber abrogates to himself much greater rights than his position entitles him to. He keeps pigs and geese in the hospital grounds and feeds them on groats and potatoes intended for the patients. Halber’s wife runs a buffet and grocery store on the hospital premises in which she employs two workers paid by the Jewish Community.

Groceries are much cheaper on the Aryan side than in the Jewish quarter, so the hospital staff buy small quantities and bring them into the ghetto. To safeguard his store’s monopoly, Halber conducts body searches of the staff before they leave the hospital and confiscates goods not purchased from his wife.

The confiscations began in December 1941. Among those subjected to them were Mother Superior Munk and Sister Chanorin.

Staff of whom Halber disapproves are suspended for offences they have not committed, like L. Paryżer, an office employee he accused of corrupting and demoralising his Aryan children.

A whole series of supplies intended for the patients are on sale in Halber’s wife’s private grocery store.

All of this is tolerated by the Jewish authorities, who are intimidated by Halber’s threats to use the influence his wife possesses by reason of her origin.